Wydanie wieczorowe.

Cena 10 fen.

PRENUMERATA:
Rocznie . . . . 24 mrk.
półrocznie . . . 12 mrk.
kwartalnie . . . 6 mrk.
miesięcznie . . . 2 mrk.
wraz z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową.

OGŁOSZENIA:
Nadesłane przed tekstem i w tekscie — wiersz 1.75 f.
Nekrologja „ 75 fen.
Reklamy . . . 70 fen.
Zwyczajne (6 szpalt) 50 fen.
Drobneogłoszenia po 6 fen. za wyraz. Najmniej 50 fen.

GAZETA ŁÓDZKA

REDAKCJA i ADMINISTRACJA „GAZETY ŁÓDZKIEJ"
ul. Przejazd 8.
Skrzynka pocztowa № 54.

Administracja otwarta od 8 i pół rano do 6-ej wieczór, w święta od 6 do 10 rano.

Redakcja czynna od g. 9-ej do 8-e codziennie, w wigilje świą do 10 wieczór.

Łódź, Wtorek, 19 Marca 1918 r.

ORGAN NARODOWY.
Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok VII. — № 77.

Towarzystwo Obrony Kulturalnej Kresów.

Jeszcze w [s nsie *pomyślnym* dla *Polski* nie zakończone przesilenie w *sprawie Chełmskiej* coraz *dobitniej* wykazuje, do jakiego *stopnia* byliśmy nie przygotowani, *na* jakie takie chociby odparowanie ciosu. Poza wszelkiemi czynnikami politycznemi, nie mogliśmy się zdobyć choćby na natychmiastowe przedstawienie materjału dowodowego hi torycnego, kulturalnego i statystycznego; nie mogliśmy wskazać na rezultaty żadnych badań podstawowych, źródłowych a na szerszą zamierzonych skalę.

A przecie warto by się przyjrzeć, jak świetnie pod względem naukowym opracowana jest irrydenta włoska, niemiecka, francuska, rumuńska, bułgarska; jak gruntownie wyświetlane są ze stron zainteresowanych kwestji spornych terytorjów. Tymczasem u nas w decydujących, przełomowych chwilach trza się było uciekać do zbieranych ad hoc materjałów, nie posiadających ani charakteru oficjalnego, ani nawet naukowego.

A gdyby tak obecnie, dziś dojść miało do rozstrzygnięcia polubownego spornej *kwestji*, czy posiadamy pod ręką dowody, czy jesteśmy dost tecznie przygotowani? A przecie kresy — to nie tylko Chełm, to dalekie jeszcze przestrzenie wschodu i południa.

Czy z drugiej strony prowadzona jest planowa praca nad popieraniem polskości na ziemiach, gdzie z racji stuletnich przeszło moskiewskich rządów została ona zdławiona i pognębiona? Czy myśl polska i czyn jest tam zogniskowany, silny?

Niestety, wyznać należy, iż tak nie jest Pewno czeka się, póki to słabe, powstające dopiero państwo to uczyni. Ale przecie jemu na barki wszystkiego kłaść nie można, bo i społeczeństwo i to natychmiast winno się do pracy zabrać.

Jednem słowem, konieczne jest wytworzenie jakgdyby strażnicy, co bacznym okiem śledzić będzie postęp ducha i kultury polskiej na wschodzie, a jednocześnie wszelkiemi siłami dążyć do jej poparcia.

Z tego wychodząc założenia usilnie należy poprzeć myśl utworzenia specjalnej w tym celu organizacji, jakiegoś „Towarzystwa obrony kulturalnej kresów". W ramach jego mogłyby się mieścić sekcje obejmujące działy naukowe: a) statystykę etnograficzną (językową i religijną), ekonomiczną, oświatową i t. d. b) historję ziem kresowych, oraz dziedziny pracy kulturalnej: a) szkolnictwo i oświatę ludową i b) związki gospodarcze.

Luźny tylko pomysł rzucam, nie kusząc się o jego rozwinięcie. Warto, by zajęły się nim sfery miarodajne. *N.*

Mowa kanclerza Rzeszy.

Jak donosi Biuro Wolffa na posiedzeniu parlamentu w dniu wczorajszym *na* porządku dziennym znalazły się traktaty pokojowe z Rosją i z Finlandją.

Mowa Kanclerza.

Panowie! Gdy po raz pierwszy przemawiałem w dniu 29 listopada r. z. zakomunikowałem, że rząd rosyjski przesłał mocarstwom wojującym propozycję przystąpienia do rokowań o zawieszenie broni. Wraz ze sprzymierzeńcami naszymi przyjęliśmy tę propozycję i wysłaliśmy delegatów naszych do Brześcia Litewskiego. — Mocarstwa, sprzymierzone dotychczas, pozostały zdala.

Przebieg rokowań jest panom wiadomy. Przypominacie sobie te mowy bez końca, *odsuwające* coraz bardziej cel *porozumienia*, powtarzające się przerwy, zerwanie i ponowne podjęcie rokowań. W dn. 3 marca nastąpiło wreszcie zawarcie pokoju w Brześciu Litewskim. W dn. 16 marca pokój ten został ratyfikowany przez radę Sowjetów w Moskwie.

Nie mam zamiaru wdawać się w sądy, jakie przyjęcie u mocarstw nieprzyjacielskich znalazł pokój z Rosją. My ani chwili nie myśleliśmy o tem, by występować przeciwko słusznym życzeniom i dążeniom Rosji wyswobodzonej z pod caryzmu. Życzymy ciężko doświadczonemu krajowi rychłego powrotu spokojnych stosunków i ubolewamy, jeżeli zdaje się to jeszcze bardzo odległem wydaje.

A teraz przechodzę do samego traktatu. Jak to zaraz panowie pojmiecie, nie zawiera on żadnych warunków uwłaszczających Rosji, żadnych odszkodowań za wydatki wojenne ani przewłaszczenia siłą terytorjów rosyjskich.

Jeżeli szereg z pośród rosyjskich państw kresowych zostaje wydzielony z rosyjskiego związku państwowego, to odpowiada to własnej woli tych krajów, uznanej przez Rosję. Wobec nich stoimy na wyrażonem przezemnie już dawniej stanowisku, iż pod potężną osłoną Rzeszy mogą one nadawać sobie takie ukształtowanie państwowe, jakie odpowiada ich stosunkom i kierunkowi ich kultury, oczywiście z uwzględnieniem naszych interesów.

W Kurlandji rozwój ten czyni największe postępy. Przed kilkoma dniami pojawiła się tutaj deputacja, wysłana przez kurlandzką Radę krajową, jako instancję uznaną za miarodajną. Zażądała ona wyswobodzenia kraju z dotychczasowych związków państwowych i wyraziła życzenie ściślej łączności gospodarczej, militarnej i politycznej z Niemcami.

W odpowiedzi, jaką polecił mi dać J. C. M. uznałem samodzielność Kurlandji, zaś zamierzone ścisłe złączenie się z państwem niemieckiem, odpowiadające dawnym stosunkom kulturalnym, datowanym od setek lat, przyjąłem z wdzięcznością i radością, zastrzegając sobie decyzję ostateczną co do ukształtowania politycznego dopóki stosunki tamtejsze nie skonsolidują się dalej, a miarodajne czynniki konstytucyjne nie zajmą definitywnego stanowiska.

Co dotyczy Litwy, to uchwała, przewidująca ścisłą jej łączność z państwem niemieckiem, zapadła już w roku poprzednim. W najbliższych dniach spodziewam się delegacji tamtejszej Rady krajowej, która winna obwieścić ponownie tę uchwałę, a wówczas nastąpiłoby również uznanie Litwy za twór niezależny i samodzielny. Na dalszy rozwój kształtowania się politycznego oczekujemy ze spokojem.

Nieco inaczej rzeczy mają się w Liwonji i w Estlandji.

Kraje te znajdują się na wschód od linji granicznej, ustalonej w traktacie pokojowym, zostaną jednakże, obsadzone przez niemiecką władzę policyjną. Wówczas i dla tego kraju nadejdzie chwila nowej orjentacji politycznej. Spodziewamy się i pragniemy, by i te kraje nawiązały bliski stosunek przyjazny z Rzeszą jednakże tak, by nie wyłączał on pokojowych stosunków z Rosją.

A teraz jeszcze kilka słów o Polsce, która nie została coprawda wyraźnie wymieniona w traktacie pokojowym. Jak wiadomo, *proklamacja obu cesarzy z dnia 5 listopada 1916 r. zapowiedziała wobec całego świata samodzielność tego kraju. Wynika stąd, że bliższe ukształtowanie się tego nowego tworu państwowego może nastąpić tylko na podstawie pertraktacji pomiędzy Niemcami i monarchją dunajską z jednej strony, zaś Polską z drugiej.* Ostatnio sfery polityczne Polski podjęły u rządu i u członków parlamentu inicjatywę w kierunku ukształtowania naszego przyszłego stosunku. Zbadamy chętnie, czy i jak dalece da się z celami, nakreślonymi przez oba rządy, pogodzić współżycie z nowopowstałem państwem w trwałych i dobrych stosunkach sąsiedzkich, przy zabezpieczeniu interesów naszych.

Resztę zakomunikuje panom podsekretarz stanu ekscelencja v. d. Busche.

Panowie! Jeżeli, udzielicie swego przyzwolenia na przedłożone traktaty pokojowe, jeżeli wówczas również pokój z Rumunją gotów będzie do zawarcia, to stanie się faktem to, co 24 lutego zapowiedziałem jako cel zamierzony. Pokój zostanie przywrócony na całym froncie wschodnim. Pokoju światowego jeszcze niema. W państwach entente'y nie widać jeszcze najmniejszej skłonności do zakończenia. My jesteśmy zdecydowani na wszystko. Odpowiedzialność, jednak za przelew krwi spadnie na głowy tych, którzy go pragną. (Burzliwe oznaki uznania w całej Izbie, wyjąwszy skrajną lewicę).

Podsekretarz stanu v. dem Busche: „Podczas rokowań z Rosją okazało się, że p. Trocki nie pragnął zawarcia pokoju, lecz miał zamiar popchnąć Niemcy do rewolucji. Gdy nie było już można dojść na tej drodze do pokoju, nie było oczywiście dziwnem, iż uderzono w tony ostrzejsze. I doszło także do ofenzywy niemieckiej na wschodzie". (Uznanie).

Pos. Fehrenbach (cent.): „Do wywodów Kanclerza przyłączamy się w całej rozciągłości. Proponuję przekazanie obu traktatów komisji budżetowej". Dotknąwszy jeszcze sprawy Litwy, mówca kończy słowami: Najtrudniejszą jest ciągle jeszcze sprawa Polski. Z wynurzeń prasy polskiej i z wywiadów z wybitnemi osobistościami wnoszę, iż w sposób uczciwy i szczery odbywa się dążenie do porozumienia z nami i zawarcia przymierza. Z drugiej jednak strony musimy zrzec się również wszelkich zaborów. Uregulowanie granicy w Polsce nie będzie przedstawiało, jak się zdaje większych trudności. Rewolucja rosyjska proklamowała prawo narodów do samookreślenia. Jak je jednakże pojmowała, odczuto to w Finlandji i na Ukrainie.

Po przemówieniach pos. Dawida (soc. niezależny) i pos. Neumanna, dalszy ciąg obrad odłożono do wtorku.

Kronika polityczna.

Holandja przyjmuje ultimatum.

Jak donosi Haskie Biuro Korespondencyjne, oświadczył minister do spraw zagran. w drugiej izbie, iż rząd ujrzał się zmuszony do przyjęcia żądań koalicji używania okrętów holenderskich w sferze niebezpieczeństwa storpedowania.

W zamian otrzyma Holandja do 15-go kwietnia 100 tys. ton pszenicy.

Niemcy na odnośną propozycję odpowiedziały, iż w tym czasie podobnych quantów dostarczyć nie będą mogły.

Warunki holenderskie są następujące:

1) Holandja liczy na aprowizację kraju przy pomocy jej okrętów.

2) Dostawy węgla.

3) Okręty nie powinny na terenie blokowanym przewozić wojska ani materjałów wojskowych; nie mogą też być uzbrojone.

4) Załoga może zgodzić się na przejazd lub nie.

5) Po wojnie okręty będą zwrócone, a zatopione zostaną natychmiast zastąpione nowemi.

O flotę Holandji.

„Het Vaterland" donosi, iż niedzielne nadzwyczajne posiedzenie gabinetu ministrów trwało od godziny $7^1/_2$ wieczór do godz. $1^1/_2$ w nocy.

Powzięto postanowienia w sprawie odpowiedzi na ultimatum koalicji, lecz nie będą podane do wiadomości publicznej.

Reuter informuje: pojemność okrętów holenderskich, znajdujących się w portach koalicyjnych, wynosi ogółem około miljona ton; z tego jakieś 70 proc. znajduje się w portach Stanów Zjednoczonych, 15 proc. w portach Wielkiej Brytanji oraz 15 proc. w portach innych koaljantów.

Wojna na morzu a neutralni.

Z Berlina urzędowo donoszą:

Skutkiem zachowania się angielskich sił zbrojnych morskich przy zatoce Niemieckiej, rząd niemiecki zmuszony jest do stosowania środków, które czynią nader niebezpieczną żeglugę neutralną na tym obszarze.

Rząd niemiecki ostrzega okręty neutralne w sposób najbardziej stanowczy przed pływaniem na tym obszarze, gdyż nie może wziąć odpowiedzialności za skutki, chyba że każdorazowo uzyskana będzie zgoda niemieckiego kierownictwa floty oraz otrzymane będą specjalne wskazówki w każdym poszczególnym wypadku.

Niepodległość wysp Alandzkich.

Jak donoszą pisma fińskie nosi się ludność wysk Alandzkich z myślą proklamowania swej niepodległości. Rozpoczęły się przygotowania do wyboru własnego rządu.

Ofensywa finlandczyków.

Według depeszy, otrzymanej przez Stokholmską ambasadę finlandzką, gen. Mannerheim podjął ofensywę i osiągnął wspaniałe sukcesy. Zdobyto wieś kościelną Heinola, przyczem wzięto do niewoli około 3000 czerwono-gwardzistów. Akcja na całym froncie czyni pomyślne postępy.

Sejm Kaukaski.

Według depeszy z Petersburga otwarty został w Tyflisie sejm Kaukaski pod przewodnictwem Czheidzego. Pierwszym czynem nowego teroru parlamentarnego było wysłanie depeszy iskrowej z treści której wynika, iż Kaukaz nie uznaje traktatu pokojowego, zawartego w Brześciu Litewskim.

Zatwierdzenie traktatu pokojowego.

Z Berlina urzędowo donoszą:

Rosyjski komisarz ludowy do spraw zagranicznych przesłał następującą depeszę do ministerjów spraw zewnętrznych w Berlinie i Wiedniu:

W dniu 16 marca nadzwyczajny wszechrosyjski kongres rad robotniczo-żołnierskich-włościańskich, oraz deputowanych kozackich w Moskwie, ratyfikował traktat pokojowy, zawarty w dniu 2 marca r. b. w Brześciu Litewskim z mocarstwami czwórprzymierza.

—:—

Z Petersburga donoszą:

Traktat pokojowy został w dniu 15 marca po półn. ratyfikowany przez głosowanie publiczne.

Niemiecka rada związkowa zaakceptowała pokój z Rosją.

Rada związkowa zaakceptowała przedwczoraj projekt traktatu pokojowego pomiędzy Niemcami, Austro-Węgrami, Bułgarją i Turcją z jednej strony a Rosją z drugiej strony, a także niemiecko-rosyjski traktat dodatkowy do tego traktatu, jak również projekt traktatu pokojowego pomiędzy Niemcami a Finlandją.

Poselstwa w Petersburgu.

Poselstwa państw neutralnych postanowiły pozostać w Petersburgu.

Wojsk koalicji na Syberję nie wysłano.

Biuro Reutera donosi:

Prezes ministrów japońskich oświadczył, że wiadomość o wysłaniu do Syberji oddziała wojsk koalicji jest bezpodstawna.

Walki japończyków na Syberji.

Z Władywostoku nadeszły wiadomości o walkach wojsk japońskich w Mandżurji z wojskami bolszewickiemi i kozakami, dowodzonemi przez kapitana Siemionowa. Walczą dwa regularne pułki japońskie i jeden chiński. Bolszewicy ponieśli ciężkie straty. Kieruje operacjami sztab japoński, posiadający szczegółowo opracowany plan kampanji. Sytuacja w Mandżurji przedstawia się dla wojsk Sowietów bardzo groźnie, ponieważ przeciwnik jest dobrze uzbrojony i posiada znaczną przewagę artyleryjską.

Zamordowanie japończyków w Błagowieszczeńsku.

„Daily Mail" donosi z Tientsinu d. 14 marca, że poselstwo japońskie w Pekinie otrzymało telegraficzną wiadomość z Błagowieszczeńska o zamordowaniu tam 150 japończyków.

Inna wiadomość Reutera z d. 16 marca stwierdza, że w Błagowieszeńsku podczas ostatnich rozruchów zabitych zostało 3 japończyków, a 7 było rannych, podczas obrony swej własności przed bolszewikami.

Interwencja Japonji w Rosji.

Dzienniki holenderskie donoszą z Tokio, iż interwencja Japonji jest już rzeczą zdecydowaną. Mniejszość prasy popiera ekspedycję, potężne koła handlowe i przemysłowe są przeciwne.

—:—

„New York Sun" donosi z Tokio, że parlament 320 głosami przeciwko 18 uchwalił votum zaufania dla polityki wschodnioatyckiego rządu.

Reorganizacja armji ukraińskiej.

Według dzienników kijowskich, ukraiński minister wojny przeprowadza reorganizację armji ukraińskiej z pomocą wojskowych niemieckich.

Kolonizacja Kurlandji.

Korespondent „Berl. Tgbltt." donosi z Monachjum szczegóły o zamiarach kolonizacyjnych w Kurlandji. Mianowicie, w drugim wydziale bawarskiej rady państwa radca państwowy, Buhl, zawiadomił o jednomyślnej uchwale kurlandzkiej rady krajowej, według której wielka własność ziemska w Kurlandji oddaje do rozporządzenia trzecią część terenów swoich, t. j. 400,000 hektarów, po cenie przedwojennej z nadwyżką 25 procent „Kurlandzkiemu Tow. ziemskiemu" (Landgesellschaft Kurland). W gmachu policji monachijskiej odbyło się w tej sprawie zebranie przy współuczestnictwie przedstawicieli ministerjów oraz władz innych, tudzież licznych działaczów wszechniemieckich. Kurlandzki obywatel ziemski, Broedrich, oświadczył w mowie, wygłoszonej na tem zebraniu, że kurlandzcy obywatele ziemscy posiadają za wiele ziemi, a za mało sił roboczych, wobec czego ziemia leży odłogiem i jest tańsza, niż gdzieindziej. Mówca sądzi, że w razie przyłączenia Kurlandji do Rzeszy niemieckiej, ceny ziemi podniosą się tam, nawet bez spekulacji, w dwójnasób i w trójnasób. Ziemie te należy skolonizować. Kolonistami powinni być niemcy, zwłaszcza z Rosji. W Kurlandji, wobec panującego tam wyznanta surowo protestanckiego, pożądani są koloniści-protestanci, na Litwie natomiast katolicy. Kurlandczycy proszą „braci niemieckich, należących do Rzeszy" o ułatwienie im planów kolonizacyjnych. Z sumy potrzebnej rozebraliby pomiędzy siebie, pod postacią udziałów, 25 miljonów marek kurlandzcy obywatele ziemscy, a drugie tyle, jako kapitał obrotowy, należy zebrać w Niemczech. Znany działacz wszechniemiecki, prof. Gruber, podpisał na miejscu znaczniejszą sumę.

Joffe - ambasadorem rosyjskim w Berlinie.

Biuro Reutera donosi: Joffe, b. przewodniczący delegacji pokojowej w Brześciu Lit. mianowany został ambasadorem rosyjskim w Berlinie.

Legjon ukraiński.

Ukraińskie biuro telegraficzne donosi, że legjon ukraiński w Galicji i na Bukowinie, który brał żywy udział w operacjach, w obu tych krajach, zostaje wyłączony z armji austro-węgierskiej i ma być z niego utworzony korpus posiłkowy, oddany do dyspozycji Rady centralnej w Kijowie.

Ile zajęło czwórprzymierze?

Biuro Wolffa wyliczyło, że czwórprzymierze podczas ostatniego pochodu na wschód zajęło około 600,000 kilometrów kwadratowych, to znaczy tyle, co całe Niemcy z Belgją i Holandją.

Wojsko amerykańskie.

W Waszyngtonie dalsze 95,000 ludzi otrzymało rozkaz udania się na ćwiczenia do obozów przygotowawczych. Jest to ostatnia partja z pierwszego powołania.

—

Departament wojenny Stanów Zjednoczonych zamierza zmobilizować w roku bieżącym jeszcze 800,000 ludzi.

Telegramy.

Komunikat niemiecki.

Berlin, 18-go marca. (Urzędowo)

Z widowni zachodniej.

Front wojsk generała marszałka polnego Ks. Ruprechta Bawarskiego.

We Flandrji na północy od Armentieres, oraz w związku z angielskimi natarciami po obu stronach kanału La Bessée odbywała się spotęgowana często działalność artylerji.

Na reszcie frontu nie przekraczała umiarkowanych granic.

Front Niemieckiego Następcy Tronu i gen. v. Gallwitza.

Między Oise a Aisne, na północy od Reims i w niektórych odcinkach w Szampanji wzmógł się ogień artyleryjski; po obu brzegach Mozy trwał przez cały dzień o znacznem napięciu.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka Albrechta Wirtemberskiego

Na froncie lotaryńskim i w Wogezach środkowych czynne były niekiedy artylerje.

—

Na całym froncie energiczna działalność lotników. Lotnicy francuscy zrzucali bomby na lazarety w Latour, wyraźnie jako takie naznaczone.

Zestrzeliliśmy wczoraj 22 latawce i 2 balony, porucznik Kroll odniósł 21 zwycięstwo w powietrzu.

W lutym straciły nieprzyjacielskie zbrojne siły powietrzne na froncie niemieckim 18 balonów i 138 latawców, z których upadek 59 spostrzeżono za linjami naszemi a reszty po stronie stanowisk przeciwnika. Myśmy stracili w walce 61 latawców i 3 balony.

Z widowni wschodniej.

Na Ukrainie południowej zajęto Mikołajów.

Pierwszy Generał-kwatermistrz
LUDENDORFF.

Z Warszawy.

Wybory do Rady stanu.

Wybory do Rady stanu mają się odbyć w pierwszej połowie kwietnia. Rada regencyjna poleciła Radzie kierowników ministerjów ustanowienie terminu wyborów i zarządzenie, ażeby ministerjum spraw wewnętrznych wybory przeprowadziło stosownie do uchwalonej już instrukcji wyborczej. Wybory odbędą się we wszystkich 14 okręgach wyborczych.

Zniesienie ministerjum aprowizacji.

Krążą pogłoski, ministerjum aprowizacji ma być zniesione i przyłączone jako specjalny wydział do ministerjum rolnictwa, które wszystkie jego kompetencje przejmuje automatycznie.

W sprawie powrotu uchodźców.

Do Warszawy przybył z Dźwińska delegat centralnego Komitetu obywatelskiego, p. Alfred Idzikowski, w celu porozumienia się z rządem polskim w sprawie powrotu polskich uchodźców z Dźwińska i Witebska do kraju. P. Idzikowski złożył Radzie regencyjnej sprawozdanie o położeniu materjalnem wychodźców w Dźwińsku i Witebsku, gdzie oczekuje na powrót około 20,000 polaków. Delegat C. K. O. otrzymał 50,000 mk. na pomoc dla uchodźców.

Polskie marki pocztowe.

W swym czasie został ogłoszony konkurs na najodpowiedniejszy wzór polskich marek pocztowych. Konkurs ten wydał jaknajlepsze rezultaty. Obecnie władze okupacyjne z pośród odznaczonych projektów już zaakceptowały pewne wzory i mają przystąpić do ich druku. W związku z tym powstała sprawa na czyją korzyść będzie zaliczany dochód ze sprzedaży marek przy zupełnym braku polskich poczt.

Okradzienie prof. Kossaka.

Prof. Wojciech Kossak padł ofiarą śmiałej kradzieży. Niewykryci na razie złodzieje, przedostali się przez ogród do pracowni prof. Kossaka w szkole Sztuk Pięknych i zabrali cały cenny zbiór mundurów i strojów. Straty wynoszą kilkadziesiąt tysięcy mk.

Środki ochronne przeciw pożarom.

„Deut. Warsch. Ztng" donosi: W „Wojskowym Dzienniku Rozporządzeń" zamieszczone zostało rozporządzenie dla generałgubernatorstwa warszawskiego o środkach ochronnych przeciw pożarom. Na zasadzie tego rozporządzenia zabronione jest w stodołach, szopach, stajniach, składach drzewa i paszy oraz poddaszach palić cygara, papierosy, fajki i wogóle wchodzić z odkrytem światłem. Nie stosujący się do tego rozporządzenia podlegać będą karze do 3 lat więzienia lub wyższej, stosownie do okoliczności.

Teatr „SCALA"
Gościnne występy
teatru „Miraż" z Warszawy.
Dziś po raz ostatni
Sketch „Śmierć Pikusia"
Balet
„Po burzy"
„Śmierć łabędzia"
Udział całego zespołu.
Jutro premjera.

Jak się sobie robi reklamę?

„Wynikła dość charakterystyczna sprawa orderów p. Głąbińskiego, przywódcy Narodowej Demokracji w Galicji, pisze „Kurjer Polski". Gdy spadła na Polskę wieść o zamierzonem oderwaniu Chełmszczyzny, dzienniki galicyjskie, w liczbie innych protestów, oznajmiły, że dygnitarze polscy odsyłają swoje ordery i godności honorowe. Czy wiadomość ta była ścisła, potwierdzenia nie mamy, i nie wiemy, czy istotnie nasi dygnitarze galicyjscy tak postąpili.

W każdym razie postąpił tak p. Głąbiński. Ogłosił w pismach list do cesarza Karola, w którym wcale wymownie motywował dlaczego zwraca monarsze zaszczytne oznaki i wyrzeka się tytułu radcy tajnego. List ten sprawił duże wrażenie i popularność narodowo-demokratycznego leadera na tem niemało zyskała. — Teraz jednak ostrawska „Morgen Ztg." donosi, iż list taki został wprawdzie przez p. Głąbińskiego napisany i w gazetach opublikowany, lecz — nie został wysłany.

I w wiadomości tej musi tkwić jakieś ździebło prawdy, skoro nie waha się jej powtórzyć „Naprzód" krakowski, organ socjalistów, którzy teraz łącznie z narodowymi demokratami opuścili Koło Polskie.

P. Głąbiński przecież nie zaniedba prawdopodobnie wyjaśnić, co się z owym listem, tak skwapliwie reklamowanym, stało."

—

W „Nowej Gazecie" czytamy:

Wyjazd p. Jana Steczkowskiego, do Berlina i Wiednia miał na celu zbadanie, o ile byłoby możliwem, rozszerzenie zakresu działalności przyszłego rządu Królestwa. Idzie tu przedewszystkiem o zapewnienie przyjęcia przez nowy gabinet całej wewnętrznej administracji kraju i skarbowości.

Konferencje doprowadziły, podobno, do pewnego porozumienia w omawianych sprawach.

Nowy więc gabinet, na którego czele, ma stanąć p. Steczkowski, otrzymałby szersze kompetencje, niż gabinet p. Jana Kucharzewskiego.

Należy zaznaczyć, że cały plan przejęcia wewnętrznego zarządu kraju opracowało ministerjum spraw wewnętrznych i złożyło władzom okupacyjnym jako własny projekt.

P. Steczkowski ma również objąć tekę ministerjum skarbu.

P. Steczkowski w charakterze kandydata na prezesa ministrów przystąpił do konferencji przedwstępnych ze stronnictwami politycznemi.

Przedwczoraj p. Steczkowski na posiedzeniu członków sekretarjatu koła międzypartyjnego wyłożył myśli zasadnicze swego programu.

Konferencja trwała półtorej godziny.

Exposeé p. Steczkowskiego przyjęto do wiadomości.

—:—

Rada Regencyjna wysłała do cesarza Karola pismo w sprawie wypadków, jakie ostatnio zaszły w polskim korpusie posiłkowym.

Wiadomości bieżące.

— Ofiary na internowanych.

W łódzkim Oddziale Komitetu Opieki nad Jeńcami zostały złożone na legjonistów polskich internowanych na Węgrzech w Hust następujące ofiary:

N. N. 2 mk. 50 fen., dr. Tomaszewscy 25 mk., dr. Mikulscy 25 mk., C. Wojciechowski 25 mk., E. Wasilewski 25 mk., Nakielski 2 mk., dr. Sterling-Okuniewscy 15 mk., F. Jarkiewicz 10 mk., Starkiewiczowie 10 mk., Krantzowie 10 mk., C. J. Szanawski 20 mk., A. Jasiak 10 mk., F. Waszkiewicz 5 mk., P. Iwański 3 mk., M. Nitecki 10 mk., Łapiński 2 mk., Artur Golstadt 220 mk., Dominiklewicz 3 mk., K. Sterlinżanka 5 mk., Stanisław Braun 2 mk., A. Tomaszewska 2 mk., B. H. 5 mk., Tomaszewski 2 mk., Por. Wąsowicz 10 mk., M. Branowa 2 mk., Knichowiecki 5 mk. Razem 258 mk. 50 fen.

— Szopka żołnierska.

Wczoraj przy szczelnie zapełnionej widowni odegrana została w Teatrze Polskim przez druhny i druhów Z. H. P. „Szopka żołnierska", Marcinowskiej.

Należą się wyrazy uznania reżyserom, jak również młodzieży harcerskiej, która tak pomyślnie wywiązała się z zadania. W szczególności podkreślić należy pomysł inicjatorów, którzy, zrywając z ogólnie przyjętym zwyczajem, praktykowanym u nas, że na dochód instytucji, cieszącej się sympatją ogółu, zakupywało się zwykle sztukę „ograną" w Teatrze i narażało publiczność, śpieszącą dla przysporzenia funduszów danej instytucji, na nudy. „Szopka żołnierska" Marcinowskiej, winna być jak najczęściej grana, aby szerszy ogół poznał ten utwór nawskroś patrjotyczny, kryjący w sobie myśl głębszą.

Sceny zbiorowe wypadły świetnie, postacie Kościuszki, ks. Józefa i Traugutta wywarły pożądane wrażenie, a chóry spisywały się ku ogólnemu zadowoleniu.

Najwięcej podobały się pieśni żołnierskie, a na zakończenie gdy, prezentując broń, garść wojaków odśpiewała „Jeszcze Polska nie zginęła", zerwał się huragan oklasków, w którym odczuć można było i zadowolenie z podniosłych wrażeń i sympatję dla dzielnej młodzieży harcerskiej.

Orkiestra gimnazjum polskiego odegraniem „Kwiatów Polskich", marszów i t. p. przyczyniła się do uświetnienia przedstawienia.

— Z Polskiego Tow. teatralnego.

Zapowiedziane wczoraj zebranie ogólne roczne Polskiego Tow. teatralnego w Łodzi, z powodu przybycia niedostatecznej liczby członków nie doszło do skutku.

Odbędzie się ono w drugim terminie dn. 27 marca, o godz. 6-ej popoł., w lokalu Sekcji przemysłu włóknistego i będzie prawomocne bez względu na liczbę obecnych.

ÓSMA POŻYCZKA WOJENNA

5% Pożyczka Rzeszy Niemieckiej

4½% Asygnaty skarbowe Rzeszy Niemieckiej wylosowywane z 110% do 120%

Do opędzenia powstałych przez wojnę wydatków wyłożone zostaną dalsze 5 proc. obligacje i 4½ proc. asygnaty skarbowe Rzeszy w celu publicznego zamawiania.

Obligacji nie może Rzesza wypowiedzieć przed 1 październikiem 1924 r. i dlatego nie może przedtem zmniejszyć ich stopy procentowej. *Gdyby jednak Rzesza zamierzała po upływie tego terminu zmniejszyć stopę procentową, powinna wymówić obligacje i zaofiarować ich właścicielowi zwrot pożyczki po cenie nominalnej.* To samo tyczy się dawnych pożyczek. Właściciele mogą jednak każdego czasu rozporządzać obligacjami tak samo, jak każdym innym papierem wartościowym (przez sprzedaż, zastaw i t. d.)

. Postanowienia tyczące się obligacji będą odpowiednio zastosowane do pretensji zapisanych w księdze długów.

WARUNKI:

1. Miejsca zamówień.

Miejscem zamówienia jest Bank Rzeszy. Zamówienia będą

od poniedziałku d. 18 marca, do czwartku, d. 18 kwietnia 1918, do godz. 1 w południe

w biurze głównego Banku Rzeszy dla papierów wartościowych w Berlinie (pocztowe konto czekowe w Berlinie nr. 99) i we wszystkich filjach Banku Rzeszy z urządzeniem kasowem przyjmowane. Zamówienia mogą być również uskutecznione za pośrednictwem: Pruskiego Banku Państwowego (Seehandlung) Pruskiej głównej kasy spółek w Berlinie (Central-Genossenschaftskasse), Królewskiego Głównego Banku w Norymberdze i jego filji, jak również wszystkich niemieckich banków, bankierów i ich filji, wszystkich Publicznych Kas oszczędności i ich Związków, każdego Towarzystwa ubezpieczeń na życie, każdej Spółki pożyczkowej i każdego urzędu pocztowego. Odnośnie zamówień przez pocztę zobacz liczbę 7.

Formularze do zamówień otrzymać można we wszystkich wyżej wymienionych miejscach. Zamówienia można jednak bez formularzy też i listownie uskuteczniać.

2. Podział. Bieg procentów.

Obligacje są wykonane w papierach po 20,000, 10,000, 5,000, 2,000, 1,000, 500, 200 i 100 marek z kuponami płatnymi dnia 2 stycznia i 1 lipca każdego roku. Bieg procentów rozpoczyna się 1 lipca 1918 r., pierwszy kupon jest płatny 2 stycznia 1919 r.

Asygnaty skarbowe wykonane są w oddzielnych serjach i pojedyńczych papierach po 20,000, 10,000, 5,000 2,000, 1,000 marek z temi samemi procentami i terminami procentów, co obligacje. Z tekstu każdej asygnaty skarbowej widzieć można do jakiej serji pojedyńcze asygnaty należą.

3. Wykupienie asygnat skarbowych.

Asygnacje skarbowe będą dla umorzenia wylosowane w serjach w styczniu i lipcu *każdego* roku, poraz pierwszy w styczniu 1919 *r.* i wypłacone w następującym po ciągnieniu *dniu* 3 lipca lub 2 stycznia 110 mk. za *każde* 100 mk. watości nominalnej. Ciągnienie odbywa się według takiegoż samego planu i jednocześnie z asygnacjami skarbowemi szóstej pożyczki wojennej. Przypadająca podług tego planu na styczeń i lipiec 1918 r. liczba serji nowych asygnat skarbowych będzie jednak wylosowana dopiero w styczniu 1919 r.

Nie wylosowane asygnaty skarbowe nie mogą być wypowiedziane przez Rzeszę przed 1 lipcem 1927 r. Najwcześniej na ten termin ma Rzesza prawo wypowiedzieć je w celu wypłaty po cenie nominalnej; właściciele mogą jednak zażądać zamiast gotówki 4% obligacji skarbowych wypłacanych przy dalszem ciągnieniu w 115 mk. za 100 marek wartości nominalnej, a podlegającym zresztą tym samym warunkom umarzania. Najwcześniej 10 lat po pierwszem wypowiedzeniu ma Rzesza znów prawo wymówić jeszcze nie wylosowane obligacje skarbowe do wypłaty ich po cenie nominalnej, lecz właściciele mają wtedy prawo zażądać zamiast gotówki 3½% obligacji skarbowych wypłacanych w 120 mk. za 100 mk. wartości nominalnej, podlegających zresztą tym samym warunkom umarzania. Dalsze wymawianie nie jest dopuszczalne. Wymówienie powinno być uskutecznione przynajmniej na 6 miesięcy przed wypłatą i tylko na termin, w którym przypada procent.

Na oprocentowanie asygnat skarbowych i ich umarzanie przez wylosowywanie—nie licząc zwiększonego ciągnienia przy pierwszym terminie wylosowywania (porów. ustęp 1) — będzie użyte rocznie 5 proc. wartości nominalnej ich pierwotnej kwoty. Zaoszczędzone przez wylosowywanie procenta będą użyte do wypłat. Asygnacje skarbowe wypłacone po cenie nominalnej przez Rzeszę na mocy wymówienia, będą nadal brały udział na rachunek Rzeszy w oprocentowaniu i ciągnieniu.

Dnia 1 lipca 1967 r. zostaną wypłacone niewylosowane do tego czasu asygnacje skarbowe w sumie przypadającej wtedy na wylosowane obligacje skarbowe (110 proc., 115 proc. lub 120 proc.).

4. Cena przy zamówieniu.

Cena przy zamówieniu wynosi:

za 5% pożyczkę Rzeszy, jeżeli się żąda papier.	98,— M
za 5% pożyczkę Rzeszy, jeżeli się życzy zapisania do księgi długów Rzeszy z zamknięciem aż do 15 kwietnia 1919 r.	97,80 M
za 4½% asygnaty skarbowe Rzeszy	98,— M

za każde 100 mk. wartości nominalnej z obliczeniem zwykłych procentów.

5. Wręczenie. Podział papierów.

Wręczenie papierów uskutecznione będzie możliwie natychmiast po zamknięciu subskrypcji. Już wpłacone* przed wręczeniem kwoty będą uważane za całkowite wpłaty. Zresztą wyznacza miejsce zamówienia wysokość wręczonej sumy. Specjalne życzenia do jakości papierów należy się zaznaczyć w przeznaczonej do tego rubryce na pierwszej stronie formularzy. W razie niezaznaczenia szczególnych życzeń zostanie jakość papierów wyznaczona przez miejsce pośrednictwa wedle jego zapatrywania. Późniejsze wnioski o zmiany podziału papierów nie mogą być uwzględnione.

Na wszystkie obligaty skarbowe jak również na papiery pożyczki Rzeszy po 1000 mk. i więcej będą wydawane na wniosek dyrekcji Banku Rzeszy wystawione papiery pośrednie (Zwischenscheine); odnośne szczegóły tyczące się zamiany ich na właściwe papiery, będą później publicznie ogłoszone. Papiery poniżej 1000 mk., bez papierów pośrednich, będą wykończone jak można najszybciej i wydane prawdopodobnie w wrześniu tego roku.

O ile subskrybenci chcą zastawić w jednej z Kas pożyczkowych Rzeszy papiery 5% pożyczki Rzeszy poniżej 1000 mk., które już zapłacili, lecz nie zostały jeszcze dostarczone, mogą postawić wniosek o wystawienie papierów pośrednich dla zaciągnięcia pożyczki w Kasie pożyczkowej; wnioski powinny być skierowane do miejsca zamówienia; papiery pośrednie nie będą wręczone subskrybentowi, lecz Bank Rzeszy przekaże je wprost Kasie pożyczkowej.

6. Wpłaty.

Od dnia 28 marca r. b. mogą subskrybenci wpłacać całe zamówione kwoty. Procentować zaczną wpłacone ew. już przed tym dniem sumy, dopiero od 28 marca.

Subskrybenci obowiązani są zapłacić:

30% przydzielonej sumy najpóźniej do 27 kwietnia r. b.

20% przydzielonej sumy najpóźniej do 24 maja r. b.

25% przydzielonej sumy najpóźniej do 21 czerwca r. b.

25% przydzielonej sumy najpóźniej do 18 lipca r. b.

Wolno wpłacać częściowo wcześniej, lecz tylko w okrągłych kwotach wartości nominalnej dzielnych na 100. Również są dozwolone w każdym czasie i przy mniejszych zamówieniach wpłaty częściowe, jednak tylko w liczbach wartości nominalnej, dających się dzielić przez 100; trzeba jednak dopiero wtedy wpłacać, kiedy suma przypadających już kwot częściowych wyniesie przynajmniej 100 mk.

Wpłacać trzeba w tem samem miejscu, gdzie nastąpiło zamówienie.

Przypadające na 1 sierpnia r. b. do wypłaty 80.000.000 marek 4% niemieckie asygnacje skarbowe z roku 1914 serja I. przyjmuje się przy płaceniu pożyczek wojennych po cenie nominalnej — odciągając procenta częściowe od terminu wpłaty, lecz najrychlej od 28 marca, aż do 31 lipca — jako wpłatę. Należące do tych papierów kupony pozostawia się podpisującym pożyczkę.

Będące w obiegu *bezprocentowe* asygnaty skarbowe Rzeszy będą — po odciągnięciu 5% dyskonta od dnia wpłaty, najwcześniej jednak od 28 marca do dnia wypłaty — przyjmowane jako zapłata.

7. Subskrypcje pocztowe.

Biura pocztowe przyjmują tylko subskrypcje na 5% pożyczkę Rzeszy. Na *te* zamówienia *może* nastąpić całkowita wpłata dnia 28 marca, *musi* jednak być uiszczona najpóźniej do 27 kwietnia. Od całkowitych wpłat, uskutecznionych do 28 marca, otrzyma się procenta za 92 dni, wszystkich innych całkowitych wpłat do 27 kwietnia *nawet jeżeli przed tym dniem uiszczone zostaną* procenta za 63 dni.

8. Wymiana.

Subskrybentom nowych 4½% obligacji skarbowych wolno jest zamienić obok tego obligacje dawniejszych pożyczek wojennych i asygnaty skarbowe I, II, IV i V pożyczki wojennej na nowe 4½% obligacje skarbowe, lecz każdy subskrybent musi zgłosić do zamiany tylko dwa razy tyle pożyczek (wedle wartości nominalnej) ile nowych obligacji skarbowych podpisał.

Wnioski o zmianę powinny być stawione w czasie subskrypcji w tem miejscu przyjmowania zgłoszeń lub pośredniczenia, w którem zostały obligacje skarbowe podpisane. Dawne papiery trzeba oddać w wyżej wymienionem miejscu do dn. 29-go czerwca 1918 r. Na wniosek mogą wręczający dawne papiery do wymiany otrzymać papiery pośrednie na nowe asygnaty skarbowe.

5% obligacje wszystkich poprzednich pożyczek wojennych mogą być wymienione bez podwyżki na nowe obligaty skarbowe. Kto odda 5% obligaty skarbowe, otrzyma dodatkowe 2 mk. za każde 100 mk. wartości nominalnej. Kto odda 4½% obligacje 4 i 5 pożyczki wojennej winien dopłacić po 3 mk. do każdych 100 marek wartości nominalnej.

Papiery przynoszące procenta w styczniu-lipcu powinny być oddane z kuponami procentowymi przypadającymi na 2 stycznia 1919 r., przynoszące procenta w kwietniu-październiku z kuponami procentowymi przypadającymi dnia 1 października 1918 r. Wymiana będzie ważną od 1 lipca 1918 r., tak, że ci, którzy oddali papiery z kuponami na kwiecień-październik, otrzymają na dawne pożyczki procenta za kwartał.

O ile mają być do wymiany użyte pretensje zapisane w księdze długów, trzeba skierować zawczasu wniosek do administracji długów Rzeszy (Berlin SW 68, Oranienstrasse 92—94) o wydanie obligacji. Na wniosku powinna być podana uwaga tycząca się wymiany i powinien nadejść do administracji długów Rzeszy najpóźniej do 6 maja rb. Na to będą obligacje odpowiednie tylko do wymiany na asygnaty skarbowe Rzeszy, wydane bez kuponów procentowych. Za wydanie zapłata nie będzie podjęta. Zamknięcie nie wyklucza wymiany. Obligacje powinny być oddane do dnia 29 czerwca 1918 r. w miejscach oznaczonych w ustępie 1, gdzie przyjmowane są zgłoszenia lub pośredniczone.

* Wręczone papiery wszystkich pożyczek wojennych będą bez kosztów przechowane i administrowane na wniosek subskrybenta przez biuro głównego Banku Rzeszy dla papierów wartościowych na podstawie warunków depozytalnych aż do 1 października 1919 roku. Deponowanie nie wymaga zamknięcia (Sperre); subskrybent może wycofać swój depozyt każdego czasu (także przed upływem tego terminu). Kasy pożyczkowe będą dawały na kwity depozytowe tak samo pożyczkę jak na same papiery wartościowe.

Dyrekcja Banku Rzeszy.

, w marcu 1918 r.

Havenstein. v. Grimm.

— Teatr Polski (Cegielniana 63).

Dziś o godzinie 7-ej i pół wieczorem na dochód P. M. S. na Chełmszczyźnie i Podlasiu odegrane zostanie „Wesele".

Jutro na Samopomoc uczniów 8-klasowej wyższej szkoły realnej kupiectwa łódz. „Zbójcy" tragedja Szyllera.

— Z Towarzystwa lekarskiego.

W środę dn. 20 marca o godz. 7-ej wiecz. odbędzie się posiedzenie T-wa lekarskiego. Na porządku dziennym: o tuberkulinie.

— „Miraż".

Drugi program goszczącego w Scali teatru „Miraż" z Warszawy cieszy się zasłużonym powodzeniem. Na pierwszy plan wysuwa się sketch „Smierć Pikusia", którego wykonawcy w osobach: p. Madziarówny, Burskiej i p. J. Urstejna popisują się w melodyjnych i pełnych humoru scenkach. P. Michałowski ze swadą prowadzi prezentację, wzniecając salwy śmiechu doskonałym „Alfabetem" W. Jusa, oraz przedstawia się jako autor doskonałego monologu „D legat do Pśtokholmu", odtwarzate o ze specyficznym humorem przez p. W. Łoskota.

Reszta zespołu, oraz balet, zbierają sute oklaski.

— Ze straży ogn. ochot.

Jutro o godz. 7 wiecz. odbędzie się ćwiczenie sygnałowe 3 go oddziału w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

W czwartek, o godz. 6 wiecz. ćwiczenia sygnałowe sygnalistów wszystkich 9-u oddziałów w domu rekwizytowym 3-go oddziału.

— Pożar.

Dzisiejszej nocy o godz. 1 min. 20 wybuchł pożar w domu nr. 92 przy ul. Piotrkowskiej z powodu wadliwego urządzenia kanału kominowego.

Ogień przedostał się na I-sze, a następnie na drugie piętro.

Zawezwano do akcji ratunkowej II-gi oddział straży ogniowej, który po rozwaleniu kuchni i wyrąbaniu sufitu na pierwszem piętrze, oraz podłogi na drugiem, ogień umiejscowił. (*)

Ostatnie telegramy.

Nadzieje zwycięskie Hindenburga.

Na skierowaną do generał-feldmarszałka v. Hindenburga depeszę sejmu prowincji Poznańskiej nadeszła następująca odpowiedź:

Do marszałka sejmu Wilhelma księcia Stolberg-Wernigerode w Poznaniu.

Waszej ekscelencji i sejmowi Poznańskiemu serdeczne dzięki za pamięć. Jak Bóg zechce, to zwyciężymy także i na zachodzie wroga i utorujemy drogę do pokoju powszechnego.

Generał-feldmarszałek
v. Hindenburg.

Związana Holandja.

Jak donoszą z Haagi, panuje jeszcze niepewność co do tego, czy Loudon w swej przemowie oddał koalicji cały tonaż do rozporządzenia, czy też część tylko, znajdującą się w portach amerykańskich. Do wniosków w tym sensie upoważnia ostatni zwrot, który brzmi, iż Hollandja zapewnia sobie część floty.

Cała prasa, w szczególności „Nieuwe Courrant" atakuje ostro rząd. Lohman zamierza zaindagować jutro w kwestji Loudona w izbie.

Londyński „Times" donosi z Waszyngtonu: „460 tys. ton tonażu holenderskiego już jest do rozporządzenia.

O wpływie oświadczenia ministerialnego na giełdę pisze „Niewe Rot. Courrant": „Rotterdamczycy nie wątpili, iż rząd odrzuci warunki postawione.

Po tem, gdy okazało się, iż stało się odwrotnie, jasnem jest, iż interesy właścicieli okrętów bądź co bądź bardziej są zagrożone, niż gdyby wogóle i wprost okręty zasekwestrowano.

Są wątpliwości, co do tego, czy alianci będą w stanie spełnić warunki i poczynić po wojnie zwroty za storpedowane okręty. Jednak są nadzieje, iż wzamian otrzyma się pieniądze.

Panuje mimo wszystko oburzenie w sferach rotterdamskich, a całą aferę odczuwa się, jako poniżenie godności holenderskiej.

Prócz tego wszyscy są zaniepokojeni losem załóg zabranych okrętów; część napewno odmówi pełnienia służby na zagrożonym terenie morskim.

Protest przeciw odstąpieniu okrętów szweckich.

Importerzy i eksporterzy szweccy są zaniepokojeni odstąpieniem koalicji okrętów. Zrzeszenia handlowe zwróciły się z długą petycją do korony, by nadal nie oddawać okrętów.

Beznadziejne położenie w Finlandji.

Nowe doniesienia z Finlandji wskazują na beznadziejne położenie w Helsingforsie i w Wyborgu, które całkowicie splondrowała czerwona gwardja. Organizacja białej gwardji jest dobrą i godną zaufania, lecz za słabą. 600 wziętych do niewoli pod Helsingforsem białych gwardzistów zostali uwolnieni przez sąd wojenny czerwonej gwardji, mimo to następnie 50 z pośród nich zamordowano. Czerwoni gwardziści wzięli pod Helsingforsem jeńców pod ogień karabinów maszynowych. W Borgö rozstrzelano 25 niewinnych obywateli. Komendant czerwonej gwardji w Helsingforsie Sirola otrzymywał rzeczowe wskazówki od Trockiego. Wiadomo także i w Finlandji, że rosyjski rząd przy pomocy czerwonej gwardji inscenizuje nową dyplomatyczną akcję. Czerwona gwardja uznaje za nonsens cały traktat pokojowy a rewolucję wszechświatową za główny cel.

Kontrrewolucja w Rosji.

Jak donoszą z Petersburga, oczekuje się tam codziennie wybuchu kontrrewolucji. Niedawno udało się burżuazyjnym partjom przekupić cały pułk żołnierzy, zaopatrzony doskonale w oręż i w amunicję.

Do tego pułku miały się jakoby w ostatnim tygodniu dołączyć i inne pułki. Wyczuwa się wszędzie w Petersburgu, że coś się gotuje.

Rząd bolszewicki, gdy opuszczał stolicę, musiał dla bezpieczeństwa na całej drodze do dworca ustawić karabiny maszynowe. Przygotawia się on do podjęcia kontrrewolucji i umacnia wszystkie gmachy publiczne.

Podróż Clémenceau do Anglji.

„Echo de Paris" donosi, iż w podróży towarzyszyli Clémenceau: Pichon i generałowie Foch, Bistolatt i Brianchi—Włoch i gen. Bliss, jako reprezentant Stanów Zj.

Ministrowie Loucheur, Leygues i Clavelle również byli w Londynie.

Od czwartku do piątku trwały ważne narady pod przewodnictwem Lloyd Georgea.

Po powrocie Clemenceau oświadczył, iż podróż się udała. Nastąpiła zupełna zgoda.

85 tysięcy robotników bez chleba.

W poniedziałek dopiero władze Paryża oświadczyły, iż nie grozi dalsze niebezpieczeństwo wybuchów w składach amunicji w Courneuve.

85 tys. robotników zostało na pewien czas bez chleba.

Park lotniczy w Bourges ucierpiał znacznie.

„Niema pokoju bez zwycięstwa!"

„New Yourk Times" donosi, iż związki robotnicze New Yorku opowiedziały się za programem Wilsona:

„Bez zwycięstwa niema pokoju!"

DOBRUDZA.

Kraj ten ma dla Bułgarji, oprócz znaczenia politycznego, jeszcze większe materjalne. Dobrudża, według prof. Miszajkowa, jest przedewszystkiem krajem rolniczym. W roku 1913-ym było obsianych pól 62,851 hektarów, z czego pod uprawę jęczmienia 216,948 he, pszenicy 118,358 i owsa 104,276 he; 94,407 he było obsianych ryżem, 17,313 he żytem, 12,843 lnem i 10,896 prosem; oprócz tego posiada Dobrudża północna 15,515 sztucznych i 4846 naturalnych łąk. Wartość zbiorów rocznych wynosi od 60—90 milj. franków, czyli piąta część wartości zbiorów w Bułgarji. Wydajność z hektara w hektolitrach wynosi w Dobrudży dla jęczmienia 13,3, w Bułgarji 20,2, a w Rumunji 15; dla pszenicy w Dobrudży 9,5, w Bułgarji 14,1, w Rumunji 15,1. Wyniki te zależą od intensywnej uprawy i stosowania maszyn rolniczych, czego w Dobrudży dotąd nie było. Ludność wiejska Dobrudży składa się z 25,482 posiadaczy małorolnych, 13,339—średnich i 374 właścicieli większych obszarów. W r. 1911 liczono w Dobrudży 160,000 bydła, 550,000 owiec, 52,000 świń i 93,000 koni.

Dobrudża posiada dobrze rozwinięte sadownictwo i winnice (8000 he). Uprawa tytoniu zajmuje 1100 he, z których otrzymano 825,000 kilo tytoniu.

Handel Dobrudży w ostatnich latach, dzięki posiadanym portom morskim i na Dunaju wykazał poważne obroty. Po wojnie kraj ten stanie się poważnym rynkiem tranzytowym pomiędzy Europą północną i środkową a wschodem.

Biuro Próśb i Zażaleń
Konsulenta Prawnego
ALEKSANDRA GERSDORFA
Łódź, Piotrkowska 84.
Redaguje: **prośby, podania, memorjały, skargi** oraz uskutecznia **tłomaczenia.**

Rozmaitości.

Zawieszenie wydawnictwa „Ilustr. Kurjera Codziennego".

Na podstawie ustawy z dn. 5 maja 1839 r. zawiesiło Prezydjum c. k. Dyrekcji Policji w Krakowie wydawnictwo „Ilustrowanego Kurjera Codziennego".

Hotele bez pościeli.

W Wiedniu, jak donosi „Neue Freie Presse", niektóre hotele wcale nie przyjmują gości, którzy ze sobą nie wzięli bielizny pościelowej.

Ofiara

złożona w administracji „Gazety Łódzkiej".

Na święcone dla legjonistów

Lola K. i St. M. składają Mr. 6.

Meble różne do sprzadania oraz encyklpedja w polskim i niemieckim języku Żakątna № 47 m. 16 Gąsiorkiewicz.

Zdolni ślusarze, kotlarze, tokarze żelaźni, instalatorzy, elektrotechnicy, palacze, maszyniści, kotlarze miedziani, prowadzący lokomotywę, murarze i cieśle są poszukiwani do Griesheim pod Frankfurtem n. Menem i do Bitterfeld pod Hallą

Fabryka chemiczna Griesheim Elektron, Frankfurt nad Menem.
Zgłaszać się z paszportami od 21 do 25 marca do Urzędu pracy, Aleja Kościuszki № 3.

MAGAZYN MÓD
JANINY SCHOENEICH
ŁÓDŹ, ANDRZEJA № 5.
Poleca na sezon wiosenny kapelusze ostatnich modeli od najwykwintniejszych do najskromniejszych.

W d. 24 b. m. o godz. 2 po poł. w sali jadalnej Akc. Tow. L. Gayera (Piotrkowska 301) odbędzie się
Ogólne roczne zebranie
członków Stow. Spoż. „Wyzwolenie".

Specjalista
Dr. L. PRYBULSKI
Choroby skórne, zewnętrzne i włosów
ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej
Przyjmuje od 8—2 i od 4—9,
Panie od 5—6.

Pierwsza
chrześcijańska lecznica
chorób zębów i jamy ustnej,
teraz Sienkiewicza № 83,
róg Ewangielickiej.
Najlepsze ZĘBY sztuczne i plomby
Leczenie homeopatyczne. Od 9—6.

A. Meble różne z 3 pokojów sprzedam wyjezdzając Głów. na № 9—14.

„PRALNIK"
:: jest najlepszym ::
środkiem do prania
Paczka za 70 fen. starczy na jedno średnie pranie. Żądać wszędzie.
Sprzedaż hurtowa:
Edmund Bogdański, Dzielna № 30.

Kupuję
stare futra męskie i damskie
MUFKI i KOŁNIERZE.
Dzielna 10, 1 piętro front,
A. FISZLEWICZ.

Kupuję różne kwity lombardowe i biżuterje, płacę najwyższe ceny. Łódź, ul. **Wschodnia 18**, w podwórzu, lewa oficyna I-sze piętro. Zastać można od godz. 8 rano do 8 wiecz.
J. ROSENSTEIN.

DLA DZIECI
co środa, sobota i niedziela o 4 po poł. będą dane przedstawienia.
Wszystko się śmiać musi
w teatrze „URANIA"
Cegielniana № 34.
Codziennie 2 godzinny program
homerycznego śmiechu.
składający się 15 atrakcji, między innemi
Kreton z swojemi 25 tresowanemi psami.
Szlojme bolszewik i cierpienia ros. urzędnika org. kuplety Broneckiego
Duet Huśtawki z oper. „Wesoła wdówka"
wyk. Kaweska i Bronecki.
UWAGA: Wkrótce będą demonstrowane kino-obrazy. *Dyrekcja.*

Ogłoszenia drobne.

Akuszerka Marja Kubicka przyjmuje. Piotrkowska № 199 m. 7.

Meble okazyjnie do sprzedania; szafy, łóżka, kanapy, krzesła oraz maszyna do szycia. Piotrkowska № 108 Władysław Przedziecki.

Inteligentna młoda panna, z gruntowną znajomością jęz. polskiego, niemieckiego i rachunkowości, znająca się *doskonale na gospodarstwie domowem i szyciu*, doświadczona wychowawczyni, rutynowana pielęgniarka, poszukuje posady. Wymagania niewielkie. Oferty sub. „O. P." w Adm. G. Ł.

Kilka placów, o minut oddwo rca kolejowego i przystanku tramwajowego, jest zaraz z wolnej ręki w całości albo pojedyńczo do sprzedania. Grunta te obfitują w dostateczną ilość wody z odpływem i nadają się tak do każdego przemysłowego przedsiębiorstwa, jako też do parcelowania. Bliższe wiadomości udziela p. Em. Wyrwich ul. Widzewska № 122.

Meble z kilku pokoi sprzedam oraz pianino. Piotrkowska 189—9

Pieniądze można dostać na kwity lombardowe. Piotrkowska № 69 m, 32 poprz. oficyna 3 piętro.

Sklep, 4 pok. z kuchnią i wygodami po E. Wasilewskim, Sienkiewicza № 67 od 1 Lipca do wynajęcia. Zgłaszać się do gospodarza.

Z dniem 18 marca magistracki skład węgla, który dotychczas znajdował się przy ul. Cegielnianej № 88, przeniesiony został na ul. Franciszkańską № 22, róg Aleksandryjskiej.

Natalja Matuszewska, ul. Franciszkańska № 38, zgubiła książkę legitymacyjną na 1 osobę, wydaną z K. R. Ch. i M.

Władysław Jelinski zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Zofja Rybicka zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Redaktor i wydawca JAN GRODEK Przejazd 8. Na maszynie rotacyjnej w tłoczni JANA GRODKA. Przejazd 8.